Nr 479. Kraków, Czwartek 20 Października 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wi… sza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Zaprzepaszczenie kanałów.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń. „N, Fr. Presse“ donosi ze Lwowa: Stanowcze oświadczenie ministra skarbu Bilińskiego w sprawie kanałów, złożone onegdaj wobec przywódców klubów polskich, wywarło bardzo silne wrażenie. Po raz pierwszy bowiem oświadczono ze strony rządu tak kategorycznie, że kanały nie będą budowane. Posłowie polscy przyszli do przekonania, że byłoby daremnem bronić dalej straconej pozycyi. Tymczasem stronnictwa nie chcą na razie rozpoczynać odwetu i żadna partya nie chce tu być pierwszą. Słychać jednak, że nawet w kołach opozycyjnych zaczynają się godzić z myślą rekompensat i mówią tylko o podwyższeniu rekompensat dla Galicyi.

Posiedzenie sejmowego Koła polskiego zwołane na dziś, zostało odroczone i prawdopodobnie w tym tygodniu się nie odbędzie.

Lwów. Po wtorkowych konferencyach ministra skarbu Bilińskiego z prezydyami klubów sejmowych polskich i ruskich w sprawie kanałów, przyszła kolej na obrady w klubach nad tą sprawą. Klub ludowców odbędzie dziś po południu konferencyę w kwestyi kanałów i zaprosi na to posiedzenie ministra Bilińskiego. W piątek zaś odbędzie się w tej sprawie posiedzenie klubu lewicy przy udziale ministrów Bilińskiego i Dulęby.

Co się tyczy projektowanego odszkodowania za kanały w sumie 120 milionów, w kołach poselskich podnoszą się głosy, że suma ta jest niestosunkowo niska.

Z Sejmu.

(Telefonem.)

Lwów, 20 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po zgłoszeniu przez pos. Lewickiego wniosku o odroczenie posiedzeń Sejmu (Zob. wczorajsze popołudniowe wydanie. Przyp. Red.), oraz po półgodzinnej przerwie, pos. Leo oświadczył, że klub jego jest zdania, iż wobec ważności sprawy reformy wyborczej, oraz budowy dróg wodnych, która ma być w tych dniach w klubach omawianą, posiedzenia sejmowe plenarne powinny być tak zwoływane, aby klubom i komisyom dać czas do obrad spokojnych nad temi sprawami. Odroczenie posiedzenia nie ułatwi sprawy, bo niema już możności zwołania klubów lub komisyj. Dlatego mowca głosować będzie przeciw odroczeniu, jednakże przy końcu posiedzenia postawi wniosek, aby dla umożliwienia prac komisyjnych następne posiedzenie odbyło się w sobotę.

Za wnioskiem pos. Lea oświadczyli się pos. Stapiński, Laskowski i Adolf Brunicki.

Pos. Lewicki zmienił drugą część swego wniosku i sformułował ją tak, iż następne posiedzenie ma odbyć się zaraz po przedłożeniu sprawozdania komisyi reformy wyborczej.

Marszałek oświadczył, że pierwszą część wniosku pos. Lewickiego o zamknięcie posiedzenia może poddać pod głosowanie, drugiej nie. Izba nie może zmieniać niepowziętego jeszcze przez marszałka postanowienia (Potakiwania). Według regulaminu Izba może zmienić termin, oznaczony przez marszałka, ale nie może poddać pod głosowanie wniosku, który prawo zwoływania posiedzeń Sejmu przenosi nietylko już z marszałka, ale i z Sejmu na komisyę reformy wyborczej (Potakiwania). Wówczas od komisyi tej zależałyby obrady sejmowe. — Wniosek pos. Lea podda mowca pod głosowanie.

Awantury Rusinów,

W głosowaniu odrzucono wniosek pos. Lewickiego, aby posiedzenie zamknąć. (Głosy z ław ruskich: Hańba! skandal! gdzie jest reforma wyborcza? Nie będzie posiedzenia, póki nie będzie reformy! Musi być reforma, teraz Sejm tylko ją może załatwić, Sejm nie ma prawa radzić! Nie dopuścimy do posiedzenia itd.) Bezustanny hałas i okrzyki; na ławach ruskich odzywają się trąbki, piszczałki i trzask pulpitów. Posłowie Staruch, Dumka, Sodomora, Makuch i Skwarko świstają i grają. Posłowie moskalofilscy nie biorą w obstrukcyi udziału.

Mimo wrzawy marszałek prowadził dalej obrady. W sali długi czas nie było prawie nic słychać. Wrzawa rozlegała się po całym gmachu.

Z porządku dziennego Izba załatwiła szereg drobniejszych spraw.

Marszałek: Porządek dzienny wyczerpany. (Oklaski na ławach polskich). Głos ma pos. Leo.

Pos. Leo: Stawiam wniosek, aby następne posiedzenie odbyło się w sobotę.

Marszałek: Wniosek przyjęty. (Oklaski). Następne posiedzenie w sobotę o godz. 11 rano. Porządek dzienny będzie doręczony panom w drodze pisemnej. Posiedzenie zamykam. (Oklaski).

Wrzawa i hałas trwały na ławach ruskich aż do końca posiedzenia. Sporadycznie na galeryi odzywały się oklaski. Po zamknięciu posiedzenia rozległy się w całej Izbie grzmiące oklaski. Gdy marszałek zeszedł z trybuny, posłowie polscy składali mu gratulacye.

Lwów. Po demonstracyi ruskiej w Sejmie stwierdzono, że pulpit pos. Kiweluka, członka Wydziału kraj., jest uszkodzony.— Poseł Kiweluk podczas demonstracyi zachował się najgłośniej i z taką zawziętością bił w pulbit, że aż poczerwieniał

Kluby wobec reformy wyborczej.

Lwów. Wczoraj po południu obradowały kluby lewicy, ludowców i prawicy w sprawie reformy wyborczej i wczorajszych zajść w Sejmie. Klub lewicy przyjął wnioski w sprawie reformy wyborczej, które będą wniesione na posiedzeniu komisyi reformy wyborczej dziś w południe. W obradach uczestniczył minister Dulęba.

Po posiedzeniu klubu lewicy posłowie Bandrowski, Leo i Rutowski udali się na posiedzenie obradującego właśnie klubu ludowców i konferowali z posłami ludowymi. Konferencye te były poufne.

Rada narodowa.

Lwów. Rada narodowa odbędzie dziś o godz. 4 po południu pierwsze posiedzenie w gmachu Sejmu celem ukonstytuowania się, t. j. wyboru prezesa, 3 wiceprezesów, skarbnika, sekretarza i komisyi wykonawczej.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu komisarz rządowy r. dw. Grodzicki odpowiadał na interpelacyę pos. Wasunga w sprawie dodatku na mieszkania dla nauczycielek tymczasowych, których mężowie lub ojcowie mają wolne mieszkanie w tej samej szkole. Dodatek 10 prc. na mieszkanie w klasie IV wprowadziła nowela z r. 1907 z zastrzeżeniem, „o ile nie mają nauczyciele wolnego mieszkania w budynku szkolnym“. Zastrzeżenia tego przedtem nie było. Rada szkolna krajowa odmawiała dodatku nauczycielkom tymczasowym, gdy ich mężowie lub ojcowie jako nauczyciele kierujący w tej samej szkole mieli wolne mieszkania. W pewnym wypadku Wydział krajowy wniósł zażalenie do trybunału administracyjnego. Orzeczenie trybunału, rozstrzygające rzecz na korzyść nauczycielek, nadeszło w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Wobec tego Rada wydała zarządzenie, aby wyasygnować sporne dotychczas dodatki od czasu nominacyi (Brawa).

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Pogłoski o rekonstrukcyi gabinetu.

Wiedeń. „Deutsch Böhmische Corresp.“ donosi na podstawie informacyj, zasięgniętych — jak twierdzi — w kołach miarodajnych, że pogłoski, jakie powtarzają się od kilku dni o mającej nastąpić rekonstrukcyi gabinetu są co najmniej przedwczesne. Rekonstrukcya gabinetu nie miałaby w obecnej chwili uzasadnienia, choćby dlatego, że rozwój stosunków wewnętrzno-politycznych w ostatnich czasach nie postąpił tak dalece naprzód, aby mogły nastąpić tego rodzaju konsekwencye. Przed przekształceniem gabinetu musi nastąpić przedewszystkiem zmiana chwilowej sytuacyi, która musiałaby się rozpocząć ugodą w Czechach, poczem musiałoby nastąpić rozszerzenie większości pracy. Dopiero potem kwestya rekonstrukcyi gabinetu może wejść na porządek dzienny. Co się tyczy ewentualnej rekonstrukcyi gabinetu, to należy podnieść, że rząd także w tej sprawie pozostawia stronnictwom naprzód stworzenie warunków, celem utworzenia takiego gabinetu. Za pierwszy warunek uważa rząd zawarcie pokoju w Czechach.

Czesi i Niemcy.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu I komisyi narodowo-politycznej po dłuższej dyskusyi przekazano specyalnemu subkomitetowi wniosek Trengla i wnioski o zmianę Eppingera i Forzta z poleceniem zdania sprawy do 24 godzin. Subkomitet II komisyi narodowopolitycznej obradował nad tem, czy komisya jest kompetentną do rozstrzygania o ochronie mniejszości narodowych i szkołach mniejszości. Uchwalono wniosek Celakowskyego a wybór osobnego subkomitetu, któryby przedyskutował sprawę ochrony mniejszości i szkół mniejszości.

Praga. Na wczorajszej konferencyi posłów czesko-radykalnych uchwalono po referatach członków komisyi ugodowej, pos. Sokola i Hlinaka, opuścić ewentualnie komisyę na wypadek, gdyby posłowie innych stronnictw czeskich zgodzili się na żądanie Niemców o podział Wydziału krajowego na sekcye narodowościowe.

Projekty podatkowe na Morawach.

Berno. Wczoraj w południe przyszło do ponownych demonstracyj przeciw projektom podatkowym Wydziału kraj. Socyaliści autonomiczni zebrali się na głównym placu, gdzie wygłoszono kilka mów.

Berno. W Sejmie pos. d'Elvert zgłosił wniosek nagły, żądający cofnięcia przedłożeń podatkowych Wydziału kraj. Gdy po mowie d'Elverta i Prokesza marszałek przystąpił do zamknięcia posiedzenia, socyaliści i Niemcy podnieśli głośny protest. Pos. Elderoch rzucił się ku trybunie prezydyalnej wołając: Niegodna komedya! to nie jest żaden Sejm, to jest prowokacya. (Wielka wrzawa.) Marszałek opuścił salę. Z galeryi rzucono na salę zielone kartki z napisem: „Precz z podrożeniem piwa i pomieszkań. Opodatkujcie tłustych kapitalistów. Głodnych i biednych pozostawcie w spokoju“.

Berno. Komisya skarbowa Sejmu morawskiego rozpoczęła obrady nad przedłożeniem o podatku od piwa.

Mięso argentyńskie.

Praga. Towarzystwo „Austro-Americana“ zawiadomiło wydział miejski, że może dostarczyć w grudniu dla Pragi 350 cetnarów metrycznych mięsa argentyńskiego po cenie 79 hal. za 1 kg. loco Tryest. Wydział miejski uchwalił w zasadzie przyjąć tę ofertę i porozumieć się z rzeźnikami, czyby nie objęli sprzedaży tego mięsa, którego kilogram kosztowałby w Pradze po doliczeniu około 40 hal. kosztów, 1 koronę 19 halerzy.

Tryest. Wczoraj przybył parowiec „Laura“ z 25 tonami mięsa argentyńskiego. Z mięsa tego 1000 kg. otrzyma gmina m. Tryest. Tryest rozdzieli 300 kg. między szpitale i instytucye, a resztę odda kilku wyznaczonym rzeźnikom do odprzedaży. Cena w handlu detailicznym wyniesie 1 K 28 hal. do 1 K 60 hal.

Tryest. Mięso argentyńskie, przybyłe na okręcie „Laura“, załadowano do wagonów, zaopatrzonych w chłodnie. 22.000 kilogramów tego mięsa przybędzie dziś wieczorem do Wiednia.

Delegacye.

Wiedeń. Komisya dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej uchwaliła wczoraj po krótkiej dyskusyi cały budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Budapeszt. „Bud. Hirlap“ twierdzi, że exposé ministra wojny zawierało dłuższy ustęp o nowej ustawie wojskowej i zapowiedź różnych reform wojskowych w związku z zaprowadzeniem dwuletniej służby wojskowej i podwyższeniem kontyngentu rekruta. W ostatniej chwili jednak minister na życzenie rządu węgierskiego skreślił ten ustęp, ponieważ rząd węgierski oświadczył, że ze względu na nieukończone jeszcze rokowania w różnych kwestyach bieżących, jakie prowadzi z rządem austryackim, nie może się angażować w sprawie żądań wojskowych.

Rozłam wśród socyalistów.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu zawodowych organizacyj socyalno-demokratycznych przeprowadzono obszerną dyskusyę nad dążeniami separatystów czeskich. Szereg mowców żądał porozumienia z separatystami czeskimi, inni zaś domagali się ponownego zjednoczenia socyalistów czeskich tylko na podstawie rezolucyj, uchwalonych w Kopenhadze. — Kilku delegatów zgłosiło następujący wniosek: Kongres uchwala, aby zamierzone rokowania ugodowe z czeskimi separatystami rozpoczęły się najpóźniej do 15-go listopada b. r. Gdyby aż do tego terminu rokowania zostały przez separatystów udaremnione, albo do końca bieżącego roku nie doszło do pomyślnych wyników, należy walkę o jedność organizacyj zawodowych prowadzić z całą energią. Dyskusyę nad tym wnioskiem odroczono do dziś.

Ruch chłopski w Bośni.

Sarajewo. Kmiecie odmawiają znowu płacenia t. zw. „trzeciny“ ze zbiorów i żądają przeprowadzenia przymusowego uwłaszczenia przez kraj. Deputacya muzułmańskich wielkich właścicieli dóbr udała się wczoraj do szefa rządu krajowego z prośbą o zarządzenia celem złamania oporu chłopów. Szef rządu przyrzekł to uczynić.

Anglia i Persya.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. Wedle doniesień z Teheranu, rząd angielski zawiadomił rząd perski, że gdyby Persya nie wypełniła warunków, postawionych w nocie co do dróg handlowych, Anglia sama obejmie odpowiedzialność za utrzymanie porządku na drodze Vuszir-Sziras-Ispahan, znajdującej się w strefie rosyjskiej.

Londyn. Wiadomość, że rząd angielski chce poczynić zarządzenia dla utrzymania porządku także wzdłuż drogi Buszir-Sziras-Ispahan, leżącej w strefie wpływów rosyjskich, wywołała wielkie wrażenie i żywą dyskusyę w prasie. Twierdzą tu, że oprócz umowy między Anglią a Rosyą w sprawie Persyi z r. 1907, według której stworzono sferę wpływów rosyjskich — północną, sferę wpływów angielskich — południową i pas środkowy — neutralny, istnieje jeszcze nowsza umowa tajna, która znosi strefę neutralną i włącza ją do wpływów angielskich. Przez to Anglia zbliża się do strefy rosyjskiej i może drogą wodną wysyłać swe wojsko na drogę Buszir-Sziras-Ispahan, podczas gdy dla Rosyi transport wojsk jest bardzo utrudniony, gdyż musiałby się odbywać drogą lądową przez Persyę. Ze względu na to, że Rosya z powodu osłabienia wojskowego nie może odgrywać w Persyi zbyt czynnej roli, widocznem jest, że Anglia chce na rachunek Rosyi przeprowadzić w Persyi różne operacye wojskowe.

Londyn. „Daily Nevs“ i „Daily Graphic“ zwalczają politykę angielską w Persyi.

Akcya wojskowa Turcyi.

Konstantynopol. Turcya gromadzi wojska na granicy perskiej. Liczne oddziały konnicy przekroczyły już nawet granicę. — Rząd turecki odpowiedział na dotyczące zapytanie ambasadora rosyjskiego, że są to tylko zarządzenia potrzebne dla ochrony tureckich poddanych.

Telegramy

z dnia 20 października.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwalone przez Sejm galicyjski uzupełnienie § 47 gal. ust. o prawie wodnem z r. 1875.

Hasło wyborcze kanclerza.

Berlin. „Nat. Ztg“ donosi: kanclerz Bethmann-Hollweg przyznaje wprawdzie, że socyaliści wyjdą z przyszłych wyborów znacznie wzmocnieni, mimo to chce jako hasło wyborcze ogłosić powiększenie siły zbrojnej na lądzie i na morzu i ogłosi to jako kwestyę egzystencyi narodowej Niemiec.

Samobójstwo Luccheniego.

Genewa. Mordercę Luccheniego znaleziono wczoraj wieczorem powieszonego.

Rewizye w Paryżu.

Paryż. Wczoraj przed południem dokonano wielu rewizyj domowych w związku z ostatniemi aktami sabotażu.

Z Portugalii.

Lizbona. Na uniwersytecie podjęto ponownie wykłady. Nuncyusz papieski powrócił z Cintry do Lizbony.

Wydalenie Braganzów.

Lizbona. Ogłoszony wczoraj dekret rządowy wygania rodzinę Braganzów do czwartego pokolenia.

Plimouth. Jacht „Victocia and Albert“ przybył tu z królem Manuelem i królową Amelią na pokładzie.

Piza. Przybyła tu Marya Pia portugalska.

Cholera:

Rzym. W ostatnich 24 godzinach wydarzyło się w Neapolu 7 wypadków zasłabnięć i 4 śmierci na cholerę, w prowincyi neapolitańskiej 26 zasłabnięć i 11 śmierci, a w Apulii 3 zasłabnięcia i 2 śmierci.

Choroba ks. Aleksandra serbskiego.

Belgrad. Biuletyn wydany o g. 5 wieczorem o stanie zdrowia następcy tronu stwierdza, że ogólny stan jest lepszy, temperatura 39·4. Pacyentowi podano dwa razy sztuczną drogą pokarm.

Belgrad. Stan następcy tronu ks. Aleksandra uważają za beznadziejny. Chory nie przyjmuje wcale pokarmów.

Gabinet Venizelosa.

Ateny. Gabinet Venizelosa został wczoraj zaprzysiężony.

Pożyczka turecka.

Paryż. „Matin“ donosi, że między warunkami, postawionemi Turcyi co do pożyczki, jest zastrzeżenie, że Turcyi wolno sprowadzać armaty i inne uzbrojenia tylko z Francyi.

Paryż. W pewnym dzienniku, prawdopodobnie inspirowanym przez urząd spraw zagranicznych, doniesiono, że rokowania między rządem francuskim a ambasadorem tureckim w sprawie pożyczki zostały już zakończone. Dotycząca ugoda wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Portę. W ugodzie znajduje się postanowienie, że dla rękojmi odpowiedniego użycia pożyczki, dwóch przez rząd delegowanych urzędników francuskich zająć ma poważne stanowiska w tureckiej administracyi skarbowej. Ugoda zawiera także wiele zastrzeżeń dla Francyi, między innemi to, że zamawianie materyałów dla wojska tureckiego czynione ma być we Francyi w większej ilości, niż w innych krajach. Pożyczka wyniesie 150 milionów fr.

Napad Nomadów.

Ispahan. Pet. ag. tel. donosi: Cztery wielkie miejscowości, oddalone o 100 wiorst od Ispahanu, zostały przez bandę uzbrojonych Nomadów splądrowane. Mieszkańcy w panice uciekają do Ispahanu.

Podróż balonem Wellmana.

(Tel. „N. Reformy“.)

Londyn. „Daily Telegraph“ otrzymał wczoraj o północy telegram od Wellmana, nadany na okręcie „Prent“ z opisem szczegółów niepowodzenia lotu. Telegram ten donosi:

W niedzielę przed południem przelecieliśmy przez Nantucket. Wiatr był bardzo silny, balon leciał z chyżością 25 mil na godzinę. Ekwilibrator, który leżał na falach, ciągnął silnie i tak wstrząsał balonem, że często zachodziło niebezpieczeństwo, iż balon się rozbije. Noc była straszna, jednak cała załoga zachowywała się spokojnie. Byliśmy bardzo wyczerpani i jeden po drugim zasypiał, przygotowany na to, że się obudzi w oceanie. Ekwilibrator groził także rozbiciem łodzi ratunkowej. Wszyscy byliśmy zdania, że powinniśmy pozostać w balonie i wyrzucić gazolinę, aby ulżyć ciężar balonu.

O godz. 3 nad ranem wydano rozkaz puszczenia w ruch motoru, aby osięgnąć Europę albo wyspy azorskie. Wiatr był początkowo korzystny, wkrotce jednak zmienił się w kierunku północno-wschodnim. Niemożliwem było ze zmniejszoną ilością gazoliny osięgnąć Azory. postanowiono więc dolecieć do wyspy Bermuda. Pędziliśmy z chyżością 15 mil w kierunku południowo-zachod.; ochraniając gazolinę i motor, byliśmy zdecydowani wytrzymać jak najdłużej w balonie.

W poniedziałek wieczorem znowu wyrzuciliśmy gazolinę i część uszkodzonych maszyn, aby utrzymać się w powietrzu. Podczas zimnej nocy przekonaliśmy się, że niemożliwem jest utrzymać się jeszcze jedną noc w powietrzu. Było wielkie niebezpieczeństwo, że ekwilibrator zniszczy łódź ratunkową.

We wtorek rano spostrzegliśmy parowiec „Trent“ w oddaleniu jakich 2 godzin. Jedyną drogą ratunku było spuszczenie łodzi ratunkowej. Manewr ten wykonano bardzo zręcznie.— Balon, który stał się lżejszym po spuszczeniu łodzi, wzniósł się i wkrótce znikł. Z niewielkiem ubolewaniem przypatrywaliśmy się utracie balonu, ponieważ był nie do użycia. Prawdopodobnie wybudowany zostanie większy i silniejszy balon. Ekwilibrator był tylko przeszkodą i stał się przyczyną niepowodzenia.

Ogółem przebyliśmy 1000 mil nad morzem w powietrzu.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

W śledztwie w sprawie Damazego Macocha zaszedł wczoraj fakt nader znamienny: Ks Izydor Starczewski, przyjaciel Damazego który dotąd, mimo zwracających się przeciw niemu silnych podejrzeń o wspólnictwo w zbrodniach, był tylko internowany w klasztorze, został wczoraj aresztowany. Zdaje się, że śledztwo prowadzone przez naczelnika warszawskiego wydziału śledczego Kowalika w Sieradzu, rewizya i aresztowanie Łukasza Starczewskiego, ojca ks. Izydora, wznowiły tak dalece zwracające się przeciw niemu poszlaki, że aresztowanie stało się nieuniknione. Dochodzą nas o tem następujące informacye:

Aresztowanie ks. Izydora.

Częstochowa, 19 października.

Wczoraj wieczorem przedstawiciele władz śledczych udali się do celi internowanego w klasztorze ks. Izydora Starczewskiego i rozpoczęli go szczegółowo przesłuchiwać.

Przesłuchanie trwało do godziny 1 w nocy i wypadło na niekorzyść księdza. Wiele momentów przemawiało za tem, że Izydor brał udział w morderstwie, dokonanem przez Damazego na Wacławie Macochu.

Wobec tych wyników przesłuchania, ks. Izydor Starczewski został aresztowany. Będzie on przewieziony do więzienia gubernialnego w Piotrkowie.

Fakt aresztowania ks. Izydora znowu wskazuje na łączność morderstwa z kradzieżami na Jasnej Górze. Przypuszczają, że Wacław Macoch posiadać musiał klucz do tajemnic zbrodniczych operacyj Damazego i Izydora i dlatego został przez nich usunięty.

Częstochowa, 19 października.

Łukasz Starczewski, ojciec ks. Izydora, który po rewizyi w Sieradzu został przewieziony do Warszawy, od wtorku znajduje się już w Piotrkowie, w tamtejszem więzieniu gubernialnem. Łukasz Starczewski przed p. Kowalikiem poczynił, jak słychać, bardzo niekorzystne zeznania na rzecz syna, ks. Izydora. Z zeznań tych okazało się, że Izydor na dwa dni przed wykryciem „trupa w sofie“ bawił w Sieradzu, gdzie również przebywał Załóg. Izydor miał tam wyrobić kartę wojskową (co przy jego stosunkach było rzeczą łatwą) dla Załoga. (Widocznie chodziło o kartę uwalniającą Załoga z wojska. Przyp. red.).

Częstochowa, 19 października.

W Kole dokonano rewizyi u Dyonizego Starczewskiego, brata Izydora. Policya zajęła fundusze p. Starczewskiej, którą Izydor wyposażył.

Jak aresztowano Załoga?

Warszawski „Kuryer Poranny“ donosi o aresztowaniu Stan. Załoga w Hamburgu następujące szczegóły:

Załoga aresztowano przy pomocy znanego podstępu, jakiego zwykła używać policya hamburska przy aresztowaniu uciekających za ocean zbrodniarzy. Podstęp ten polega na tem, że w tłum wyjeżdżających emigrantów wciska się kilku przebranych po cywilnemu agentów policyjnych, udających również wychodźców. — W chwili odjazdu, gdy każdy z wyjeżdżających jest niezwykle podniecony nerwowo, jeden z udających wychodźcę agentów wywołuje głośno nazwisko poszukiwanego zbrodniarza. Na sto wypadków 90 razy zbieg zdradzi się i na wezwanie odpowie. Tak było z Załogiem. W ubiegłą sobotę właśnie tego podstępu użyto. Podstęp się udał w zupełności i Załoga aresztowano.

Celem stwierdzenia tożsamości uwięzionego w Hamburgu Stanisława Załoga, wyjechali z Częstochowy i Warszawy przedstawiciele policyi.

Kosztowności Macochowej

przywiezione w pudełku z Proszowic i oddane sędziemu śledczemu w Częstochowie, przedstawiają wartość kilkunastu tysięcy rubli. W tem pudełku znaleziono: kilkanaście listów zamordowanego Wacława Macocha, kilka depesz, 220 koron, 500 rubli w papierach, 2 zegarki złote damskie (jeden emaliowany z brylancikami), 5 rubli w złocie, 300 koron różną monetą, 30 koron złotem, 20 franków, 12 dukatów, medalion na szyję z 4 brylantami, broszkę złotą z brylancikami, 4 pierścionki z brylantami (z tych jeden z 3 brylantami dużemi i małemi brylancikami po bokach, jak Macochowa zeznała, miał kosztować 1500 rubli), 2 złote łańcuchy damskie, jeden męski ze złotą monetą węgierską, kilka pierścionków złotych z różnemi kamieniami i książeczkę oszczędnościową na kilka tysięcy rubli.

Fałszywe warkocze Macochowej.

Jak donoszą dzienniki warszawskie, dnia 16 września do zakładu fryzyerskiego p. Sitkiewicza

przy ulicy Chmielnej l. 29 przyszła Macochowa z jakimś panem, po cywilnemu ubranym. Macochowa zamówiła dwa różnobarwne warkocze za 30 rubli, zastrzegając sobie pospieszne wykonanie, nie później, jak na 19 z. m. Na życzenie właściciela zakładu podała nazwisko w sposób niewyraźny „Madlińska" i zostawiła 10 rubli zadatku. Rzekoma Madlińska nie mogła ukryć zmieszania, gdy do sklepu weszła p. W. R., ex-telefonistka w Łodzi, a obecnie właścicielka biura nauczycielskiego w Warszawie. Widząc, że nie da się uniknąć przywitania, Macochowa rozpoczęła ożywioną rozmowę, a towarzyszący jej pan wyszedł ze sklepu i oczekiwał na ulicy. — W dniu oznaczonym zgłosiła się Macochowa po odbiór warkoczy ze służącą „Marysieńką", której w rozmowie dawała poznać, że te warkocze, to prezent dla dwóch panien.

Kronika.

Kraków, czwartek 20 października.

Kalendarzyk kościelny: Przen. ś. Wojciecha i Ireny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 12, zachód o godz. 4 m. 39, długość dnia godzin 10 min. 27.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, mierne wiatry, powietrze dalej mało zmienione.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Głupi Jakób".

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Arsenius Lupin".

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po poł.

Uniwersytet ludowy: Dr Daniel „O energii psychicznej i zdolności do pracy".

Publiczne zgromadzenie obywatelskie w sprawie sejmowej reformy wyborczej o g. 6 wieczorem w sali krak. Rady miejskiej.

Koncert Wandy Landowskiej w starym teatrze o g. 7½ wieczór.

Zawody w ćwiczeniach karabinem w Sokole krak. o g. 8 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Hrabia Luksemburg".

Zgromadzenie w sprawie reformy wyborczej. Wczoraj po mieście rozlepiono następujące afisze: Polskie Towarzystwo demokratyczne urządza we czwartek dnia 20 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Rady miejskiej publiczne zgromadzenie w sprawie reformy sejmowej ordynacyi wyborczej. Ze względu na doniosłość sprawy i toczące się obecnie obrady sejmowe, upraszamy członków Tow. dem., jak i obywateli miasta Krakowa wogóle, o jak najliczniejszy udział. Za zarząd polskiego Tow. demokratycznego w Krakowie:

Przewodniczący: Dr Ignacy Petelenz; sekretarz: Dr Julian Gertler.

Ze Lwowa telefonują nam: W sprawie reformy wyborczej zwołuje tutejsze polskie Towarzystwo demokratyczne w piątek dnia 21 b. m. w sali Kasynowej zebranie obywatelskie przy udziale posłów sejmowych i parlamentarnych. Obrady zagai dr Rutowski.

Tow. przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie urządza w czasie od 1 grudnia do 15 stycznia ogólną wystawę dzieł sztuki, połączoną z zakupem dzieł do zbiorów Muzeum narodowego z funduszu państwowego za kwotę 5000 K, a nadto z funduszów Tow. dzieł do rozlosowania między członków. Tylko utwory wybitnej wartości artystycznej, nietylko nowe, lecz również takie, które już były pomieszczone na wystawie, mogą być nadesłane. Każdemu artyście przysługuje prawo nadesłania dwóch swoich prac.

Z sali koncertowej. Dyrekcya koncertów krakowskich komunikuje: Na sezon nadchodzący pozostają w mocy przepisy o zdejmowaniu kapeluszy przez panie, posiadające bilety na salę, jak również o zamykaniu drzwi do sali podczas wykonywania całych poszczególnych punktów programu. Wprowadzona będzie nadto inowacya, odpowiadająca często wyrażanym życzeniom, a przyjęta już dość powszechnie zagranicą; mianowicie z chwilą rozpoczęcia produkcyi gasnąć będzie pewna część lamp elektrycznych, tak że w sali zapanuje łagodne światło, skupione na estradzie.

Egzamina kwalifikacyjne. Przed komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Krakowie, otrzymali patent kwalifikacyjny w terminie jesiennym: Nauczycielki: Balicka Anna, Bararska Anna, Borkowska Marya, Brzostyńska Eugenia, Brzostyńska Melania, Cynkówna Marya, Danielska Sabina, Demczykówna Marya, Dobrowolska Anna (z odzn.), Dobrzańska Marya, Dobchlawówna Józefa, Dudzińska Laura, Dunikowska Marya, Dylążanka Marya, Gatlików Stefania, Glasnerówna Adela (z odzn.), Gollenhofer Helena, Gucwówna Janina (z odzn.), Hamulińska Irena (z odzn.), Iwanicka Władysława, Iwańska Helena (z odzn.), Jakliczówna Marya, Kostańska Marya, Liszczykówna Eleonora, Łachwianka Helena, Łapicka Marya (z odzn.), Łodzińska Kornelia (z odzn.), Malicka Wanda (z odzn.), Moderówna Marya, Nawrocka Marya (z odzn.), Niemczykówna Helena (z odzn.), Oraczewska Helena, Otrębska Emilia, Palmowska Józefa, Pankówna Paulina, Piotrowska Wanda, Piotrowska z Gałuszków Zofia, Rottermund Janina, Różycka Jadwika, Schenrich Zofia, Schikówna Ida (z odzn.), Smoleniówna Julia, Staniekówna Helena, Stępkowiczówna Marya, Strasikówna Florentyna, Szewczykówna Władysława (z odzn.), Szymańska Weronika, Szymoniakówna Kazimiera (z odzn.), Szyszkówna Zofia, Śniadkowska Stefania, Tomaszewska Zofia, Wusatowska Zofia, Zamojska Jadwiga, Zathayówna Marta (z odzn.), Zawadzka Winconta i Zembaczyńska Stefania.

Nauczyciele: Blicharz Julian, Bojarski Bolesław, Borkowski Jan, Bydliński Jan, Cepurski Ludwik, Chmura Wincenty, Chruściel Antoni, Czech Jan, Gazurek Paweł (z odzn.), Iskra Franciszek, Jamrowicz Julian, Janus Piotr, Jurecki Mieczysław (z odzn.), Kłoziński Karol, Kocoł Jan, (z odzn.), Konopnicki Edmund, Kowalski Jan, Kozioł Roman, Krogulski Gustaw, Mika Antoni, Mordawski Jan, Palczewski Stefan (z odzn.), Pogoda Stanisław, Rodziński Tadeusz, Sadzik Ignacy, Staich Kazimierz, Staniszewski Grzegorz, Starniach Michał, Stebnicki Alfred, Szwarnowiecki Władysław, Szufa Ignacy, Szymański Józef, Tomaszkiewicz Franciszek, Wierzbicki Józef, Witek Leon, Wojtowicz Władysław (z odzn.), Wroniewicz Władysław i Ziemiański Jan (z odznaczeniem).

Z Akad. Koła art. miłośników dramatu klasycznego komunikują nam: Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu, odbytem w sobotę dnia 15 b. m. dokonano wyboru nowego prezydyum i wydziału na rok 1910/11. W skład prezydyum wchodzą wybrani przez aklamacyę: Dr Piotr Dobrzański jako prezes i Zygmunt A. Wioch, jako wiceprezes. — Do wydziału wybrani: Jan Keller (sekretarz), Józef Krzyżanowski (skarbnik), Stanisław Skalski (bibliotekarz), Aleksander Rozłucki (gospodarz), Roman Reklewski (przew. kom. artyst.), Roman Borelowski, Andrzej Zawadzki i Bolesław Rozmarynowicz (członk. kom. artyst.), Kazimierz Grek i Stanisław Wyżykowski (członk. wydziału). Przewodniczącym komisyi szkontrującej wybrano Stanisława Wojewskiego, a członkami tejże komisyi Czesława Mossakowskiego i Lippera.

Krakowskie akad. Koło - „Ligi ku ochronie czci", zorganizowane w lipcu, rozpoczęło już swoją działalność. W skład zarządu Koła weszli: pp. Wiesław Dobrzański jako przewodniczący, Roman Medwicz jako zastępca, Józef Paweł Kmita, Stanisław Szarski i Fryderyk Wessely, a jako ich ewentualni zastępcy pp. Stanisław Grabiński, Jerzy Leopold Jaworski i Feliks Kobylański. — Do sądu honorowego wybrano pp.: Ludwika Chomińskiego, hr. Stanisława Dzieduszyckiego, Bohdana Jarochowskiego, Antoniego Kleniewskiego, Tadeusza Kupczyńskiego, Romana Medwicza, Adama Muszyńskiego, Władysława Niewińskiego, Tadeusza Pniewskiego, Zygmunta Roguskiego, Macieja Romera i Stanisława Wyszyńskiego. Koło akademickie jest częścią składową Tow. „Ligi ku ochronie czci we Lwowie, pozostaje w ścisłym związku i pod stałą kontrolą Zarządu głównego i ma na celu zapobieganie pojedynkom wśród słuchaczów Uniw. Jagiell. przez zorganizowanie bezstronnych sądów honorowych.

Zawody w piłkę nożną. Tow. sportowe „Wisła" urządza w sobotę d. 23 i w niedzielę d. 23 b. m. na boisku pozlotowem dwa matche footbalowe z pierwszorzędnym klubem praskim A. a. F. K. „Union". Jako klub pierwszej klasy, posiada A. a. F. K. „Union" wszystkie zalety pierwszorzędnych drużyn, a w bieżącym sezonie po szeregu zwycięstw, jednej tylko „Slavii" uległ. — W turnieju footbalowym o nagrodę srebrnego wieńca, rozegranym niedawno w Pradze, uczestniczyło 25 doborowych drużyn czeskich a z pośród nich stanął A. a. F. K, „Union" tuż obok „Slavii", pozostawiając za sobą tak znane kluby, jak „Kladno", „Victorię". „Smichów" i mistrzów Czech na r. 1909 S. K. „Olimpię". Stąd też zrozumiałem jest, że matche zapowiadają się niezwykle interesująco i dla szerokich kół sportowych krakowskich, jakoteż dla przyjaciół sportu footbalowego stanowić będą prawdziwą atrakcyę. Bilety wcześniej nabywać będzie można w sklepie „Auto" na placu Szczepańskim, bilety zaś członkowskie wydawane będą tylko w lokalu klubu przy ul. Wolskiej w godzinach dyżurowych od godz. 7—8 wieczorem. Matche odbędą się bez względu na pogodę a z powodu wcześnie zapadającego zmroku rozpoczną się punktualnie o godz. 3.

Pierwotna lista przysięgłych na r. 1911 została już wywieszona w magistracie i można ją przeglądać, oraz wnosić reklamacye za lub przeciw umieszczeniu na liście, od 18 do 25 października.

Postąpienie policyi krakowskiej w sprawie jubileuszu socyologa Bolesława Limanowskiego wywołało prawie w całej prasie polskiej oburzenie i potępienie. Gnębienie 75-letniego starca i grożenie mu wydaleniem z kraju, w którym pobyt został mu urzędownie przez ś. p. namiestnika Andrzeja Potockiego dozwolony, za to, że ma być przedmiotem jubileuszowej owacyi, jest prostem naigrawaniem się z konstytucyi. Mamy nadzieję, że zapędy te policyi krakowskiej zostaną poskromione. — Według informacyj „Naprzodu", posłowie Diamand i Hudec interweniowali w tej sprawie u prezydenta ministrów Bienertha i ministra spraw wewnętrznych Haerdtla. Ministrowie przyrzekli, że zbadają sprawę i do nadużycia ze strony policyi nie dopuszczą.

Prośba o zwrot dokumentów. Dyrekcya seminaryum naucz. żeńskiego w Krakowie prosi nas o zamieszczenie następującego pisma: Przy oddawaniu dokumentów uczenicom, które nie zostały przyjęte do c. k. seminaryum naucz. żeń. w dniu 1-go lipca b. r. jedna z kandydatek zabrała, zapewne przez pomyłkę papiery Olgi Makowskiej i nie oddała ich właścicielce. Dyrekcya przeto wzywa tę uczenicę, aby papiery t. j. metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo zdrowia wymienionej Olgi Makowskiej zechciała oddać Dyrekcyi semin. naucz. żeńskiego w Krakowie.

Napad rabunkowy. Wczoraj około godziny 3 po południu napadło na 16-letniego Romana Seidlera tuż za cmentarzem żydowskim kilku napastników, którzy grożąc mu śmiercią, przewrócili go na ziemię, pobili i zrewidowawszy kieszonie, w których prócz zwyczajnej korespondentki nic nie znaleźli, zbiegli w niewiadomym kierunku. Seidler wśród napastników rozpoznał trzech: Jakóba Grünggrasa, Samuela Grüna i Dawida Mojżesza Rosenberga recte Kukurutza. Wszyscy mają mieszkać w Krakowie. Za sprawcami śledzi policya.

Wzloty aeroplanów we Lwowie. Ze Lwowa telegrafują nam: Wczoraj przy pięknej pogodzie odbył się na Błoniach Janowskich wzlot Zablatnika, który wzlatywał trzy razy na wysokość 15 do 100 metrów. Przy pierwszym wzlocie pozostał Zablatnik w powietrzu 12 minut 58 sekund, przy drugim 19 minut 48 sekund. Za trzecim wzlotem z pasażerem p. Steinbergerem z Wiednia pozostał Zablatnik w powietrzu przez 4 minuty. Krzywizny o promieniu nie większym niż 15 m., były bardzo śmiałe, a lądowanie gładkie. Następny wzlot w piątek o godz. 3·30. Prawdopodobnie latać będzie także inż. Weber.

Sprawa na adu na uniwersytet. Ze Lwowa telefonują nam: Doręczanie aktu oskarżenia studentom ruskim trwa w dalszym ciągu. Kilku oskarżonych odbywa obecnie służbę wojskową w prowincyach niemieckich i tam też wysłano im akt oskarżenia. W początku listopada akta odesłane zostaną do wyższego sądu krajowego, a w połowie listopada nastąpi zamknięcie aktu oskarżenia i odesłanie aktów do sądu karnego. Zbadanie aktów przez dotyczącego przewodniczącego trybunału potrwa do świąt Bożego Narodzenia, a rozprawa do której stanie 101 oskarżonych i przeszło 200 świadków, przeciągnie się 6 tygodni. Nadto w śledztwie pozostaje jeszcze około 200 dalszych oskarżonych o udział w zajściu na uniwersytecie i prawdopodobnie co do wielu z nich będzie rozpisana druga rozprawa.

Oszustwo bankowe we Lwowie. Pisma lwowskie donoszą: Sprawa oszustwa na szkodę Zakładu kredytowego zaalarmowała całą policyę, jednakowoż wszelkie poszukiwania pozostały na razie bez rezultatu. Wprawdzie doniesiono z Berna, gdzie pogonią za oszustem zajętych jest dziesięciu urzędników tamtejszej filii i kilku agentów, że już są na tropie wspólnika oszusta, równocześnie atoli filia berneńska zaprzeczyła, jakoby oszust użył jej druków do podrobienia listów. Co do indywiduum, które w hotelu Metropol podjęło pieniądze, istnieją trochę nieprawdopodobne hipotezy, że była to przebrana kobieta. Wnoszą to z nadzwyczaj delikatnych rąk indywiduum, z gładkiej okrągłej brody, na której nie znać było śladów golenia i wąsów, które uważają za przyprawione. Nadto indywiduum to mówiło bardzo mało, powoli, jakby siliło się na słowa i starało się zmienić głos.

Są to jednakże tylko przypuszczenia, zresztą sprawa nie o wiele posunęła się naprzód, jakkolwiek wysłano kilku urzędników i agentów w różne strony świata.

Śmierć żołnierza meksykańskiego. Z Wiednia donoszą: Zmarł tu Jerzy Lityński, jeden z ostatnich żołnierzy, którzy towarzyszyli arcyks. Maksymilianowi do Meksyku.

Zaraza bydlęca w Berlinie. Z Berlina telegrafują: Na tutejszym centralnym targu bydła skonstatowano u 1 woła zarazę pyskową i racicową. Z tego powodu zarządzono zamknięcie stajni i rzeźni bydlęcej.

Katastrofa okrętowa. Z Hamburga telegrafują: Rozbity okręt „Walerya" znaleziono niedaleko wybrzeża. Widać maszt wystający z morza.

Wybuch na okręcie. Z Marsylii donoszą, że na okręcie „St. Anna", w drodze z Nowego Jorku do Marsylii, eksplodował kocioł. Z powodu eksplozyi zginęło czterech palaczy.

Choroba Tołstoja. Pet. ag. tel. donosi: D. 16 b. m. Tołstoj po przejażdżce konnej zemdlał i w stanie nieprzytomnym leżał do g. 3 w nocy. Następny dzień spędził w łóżku. D. 18 b. m. miał się już znacznie lepiej, tak, że mógł zajmować się zwykłemi pracami, a nawet przejechać konno.

Orkan. Z Savannah telegrafują: Centrum orkanu postępuje dalej wzdłuż wybrzeża. Orkan miał tu szybkość 100 klm. na godzinę. Miasto poniosło znaczne szkody. Mieszkańcy obawiają się powtórzenia strasznej katastrofy z r. 1893.

Dżuma w Petersburgu. Z Petersburga telegrafują: Wczoraj zaszedł tu jeden wypadek śmierci na dżumę syberyjską.

Mianowania. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik zamianował koncepistami namiestnictwa praktykantów konceptowych: Ludwika Freindla, dra Maryana Sobolewskiego, Aleksandra Ulma, Stanisława Agapsowicza, Edwarda Nowaka, Zbigniewa Józefczyka, Bronisława Komornickiego, Włodzimierza Krzyszkowskiego, Daniela Rodicha, dra Edwarda Rittnera, Stanisława Ponurskiego i Stanisława Barbackiego.

„Wiener Ztg." ogłasza: Minister oświaty zamianował głównego nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem w Czerniowcach dr Józefa Makoweja nauczycielem głównym w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 19 października.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Michał Berkowicz ze Lwowa, rotm. Antoni Batula z Jarosławia, prof. akad. Kuhl z Czernichowa, inż. Stanisław Polkowski z Ząbkowic (Król. Pol.), Maksymilian Koschek z żoną z Berna, Marya Kaszyńska ze Stanisławowa, Franciszek Th er, Alojzy Grosman z Wiednia, Jan Tick z Berlina, Marya Pękalska z Żmigrodu, Stanisław Garncz rski z Radomyśla, Walter Befhge z Magdeburga, Michał Wojnarski z Pilzna, Czesław Piasecki z Krakowa, apt. Z. Zimerman z Podwołoczysk, Karol Maier z Pless (Śląsk), Antoni Kralińsky z Pragi, Max Njemizowsky z Kiszeniewa, drowa Kołaczkowska ze Szczawnicy, Gustaw Macha ze Szmilowic, Leon Porczyński ze Lwowa, Otto Lemm z Liégié (Belgia).

HOTEL SASKI: M. Żmigrodzki z gub. kijowskiej, F. Godina z Wiednia, A. Efrem z Wrocławia, J. Grynberg, Zd. Obertyński z Galicyi, W. Walt r, J. Fleicher z Wiednia, R. Dolińska, J. Lorentowicz z Warszawy, St. Rajewski, K. Orzechowska ze Lwowa, J. Przedpelski z Sosnowca, Wł. Wodziński z Wadowic, J. Rembowski, W Dolinski, z Warszawy, R. Mikulski z Kalisza, A. Hixnir z Budapesztu, M. Libioka z Warszawy, L. Bocheńsk z Król. Pol., M. Weber z Częstochowy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 19 października. **Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro.** 2∂8·50. **Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro.** 277·—. **Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro.** 301·—. **Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro.** 248·50. **Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro.** 111·—. **b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr.** 27·50. **Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr.** 516·—. **Clary 40 złr. m. k.** 212·—. **Pożyczka m. Insbruka 20 złr.** 117·—. **Losy m. Krakowa 20 zł.** 118·—. **Pożyczka m. Lublany 20 złr.** 88·—. **Palffy 40 złr.** 265·—. **Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr.** 60·25. **Czerw. krzyża węg Tow. 5 złr.** 37·25. **Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr** 66·—. **Salma 40 złr. m.** 260·—. **Pożyczka Salcburga 20 złr.** 115·—. **Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr.** 255·—. **Tureckie oblig. prem. kolei** pro. 253·25. **Losy kom. m.** Wiednia z 1874 roku 535·50.

Berlin, 19 października. **Austryackie banknoty** 85·—. **Spirytus** —·—.

Paryż, 19 października. Renta 3-pro. 97·07. Mąka 38·25.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 19 października. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10 (Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 667 25, węg. Zakł. kred 853 25, Anglobanku 316 50, Unionbanku 633 70, Länderbanku 531 50, Bankverein 557 —, Bodencredit 13 02, Galic. Banku hipotecz. 691 —, Kolei państwow. 755 75, kolei połudn. 115 75, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 51 60, kolei Czerniow. 554 —, Alpiny 769 25, Rima Muranyi 700 25, Prag. Tow. żelazn. 28 30, Fabryki broni 733·—, Akcye tureckie tyt. 378 —, Gal. akc. Tow kop. n. — —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 93 15, Austr. renta koron. 93 10, Węgier. renta koron. 91 70, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 —, 4% Listy Banku hip. 93 85, 4¼% Listy Banku hip. 99 10, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 93 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 93 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 10, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 255 50, Marki 117 68, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 90.

Usposobienie: słabe.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski